

Sygn. akt II AKa 231/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Marek Motuk (spr.)

Sędziowie: SA – Paweł Rysiński

SO (del.) – Marek Celej

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz – Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 r.

sprawy A. W.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 lutego 2014 r. sygn. akt XVIII K 281/13

I utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części;

II zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. L. – Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 zł, w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzieloną oskarżonemu A. W. w postępowaniu odwoławczym;

III kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. W. został oskarżony o to, że:

I. W dniu 8 czerwca 2013 r. w P., woj. (...), działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia J. S., w ten sposób, że zadał mu dwukrotnie uderzenie nożem w klatkę piersiową, powodując u niego obrażenia ciała w postaci rany klutej klatki piersiowej po stronie lewej w linii środkowo obojczykowej na wysokości trzeciego żebra, penetrującej do wnętrza klatki piersiowej na głębokość co najmniej 5 cm, odmy opłucnowej lewostronnej oraz rany klutej klatki piersiowej linii pośrodkowej, na wysokości czwartego żebra z kanałem kończącym się na mostku, skutkującej u niego rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, jednakże pierwsza z tych ran ze względu na jej usytuowanie w bezpośredniej bliskości mięśnia sercowego i dużych naczyń krwionośnych, zagrażała bezpośrednio jego życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na aktywną obronę pokrzywdzonego, przy czym w czasie czynu miał on ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania jego znaczenia i zdolność pokierowania swoim postępowaniem

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

II. W bliżej nieustalonym czasie w okresie od 3 października 2013 r. do 15 października 2013 r. w P. woj. (...), dokonał przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...) (...), o wartości 1.439 zł, będącego własnością G. Z., który utracił on w wyniku dokonanej na nim czynnej napaści i rozboju

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 284 § 3 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 lutego 2014 r. uznał oskarżonego w ramach zarzucanego mu czynu w pkt 1 aktu oskarżenia za winnego tego, że w dniu 8 czerwca 2013 r. poprzez dwukrotne pchnięcie nożem spowodował u J. S. obrażenia ciała w postaci rany klutej klatki piersiowej po stronie lewej w linii środkowo obojczykowej na wysokości trzeciego żebra, penetrującej do wnętrza klatki piersiowej na głębokość 5 cm, skutkiem której powstała odma opłucnowa, a także rany klutej klatki piersiowej w linii pośrodkowej na wysokości czwartego żebra z kanałem kończącym się na linii mostku, które to obrażenia skutkowały rozstrojem zdrowia pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, przy czym w czasie czynu oskarżony miał w stopniu znacznym ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem tj. popełnienia przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i na podstawie tychże przepisów skazał go, zaś na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 2 aktu oskarżenia z tą zmianą, że czyn został popełniony nieustalonego dnia w okresie od 3 października 2012 r. do 15 października 2012 r., a wartość przywłaszczonego telefonu wynosiła 681 zł, co stanowi występki z art. 284 § 3 k.k. i na tej podstawie skazał oskarżonego i wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych wymierzył karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył, zgodnie z art. 63 § 1 k.k., okres tymczasowego aresztowania oskarżonego od 9 czerwca 2013 r. do 12 lutego 2014 r. Rozstrzygnął także o dowodach rzeczowych i kosztach procesu.

Wyrok powyższy zaskarżył prokurator w zakresie czynu opisanego w pkt I wyroku zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że oskarżony A. W. w dniu 8 czerwca 2013 r. atakując pokrzywdzonego J. S. posłużył się nożem z białą rękojeścią zaokrąglonym czubkiem zadając mu dwa pchnięcia w/w nożem w rejon klatki piersiowej nie działając z zamiarem pozbawienia go życia, a jedynie spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu, co w konsekwencji skutkowało uznaniem A. W. za winnego jedynie popełnienia czynu z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 32 § 2 k.k., podczas gdy przeprowadzona w sposób wolny od wady dowolności i wybiórczości, a także zgodnie ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, a więc w warunkach zastrzeżonych w art. 7 k.p.k., ocena dowodów zgromadzonych w sprawie sprzeciwia się przyjęciu powyższego ustalenia;

2. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a w szczególności zeznań świadków i opinii biegłych, podczas gdy podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, ocenionych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Opierając się na przytoczonych wyżej zarzutach skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim za oczywiście bezzasadny uznać należy zarzut obrazę art. 424 § 1 k.p.k., albowiem uzasadnienie wyroku sporządzane jest zawsze po jego wydaniu, a więc zawarte w nim ewentualne mankamenty formalne nie mogą

mieć wpływu na jego treść. Skarżący zresztą nie wskazał na czym polega podniesione uchybienie i jaki mogło mieć wpływ na treść wyroku, a więc jego rozpoznanie także z tego względu nie jest w istocie możliwe.

Podniesione przez skarżącego zarzuty pozostają nadto we wzajemnej sprzeczności, albowiem zarzut błędu w ustalenia faktycznym można podnieść jedynie wówczas, gdy materiał dowodowy został prawidłowo i kompletnie zgromadzony (przeprowadzony i ujawniony), a następnie kompletnie oceniony, zgodnie z kryteriami określonymi w art. 7 k.p.k. Natomiast Sąd I instancji na podstawie prawidłowo zgromadzonych i ocenionych dowodów dokonuje błędnych ustaleń faktycznych, jeżeli pomija niektóre z nich lub ich fragmenty (błąd braku) lub wyciąga w oparciu o nie dowolne wnioski (błąd dowolności).

Natomiast istotna obraza przepisów postępowania, a w szczególności art. 7 k.p.k. wyklucza uznanie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych za prawidłowe, a więc podnoszenie takiego zarzutu jest przedwczesne i bezprzedmiotowe. Błędne ustalenia faktyczne w takiej sytuacji są oczywistym skutkiem obrazy art. 7 k.p.k., a więc nie mogą być przedmiotem odrębnego zarzutu, co do tego samego czynu.

Treść zarówno zarzutów, jak i uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, iż skarżący w istocie nie kwestionuje oceny wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, opinii biegłych i pozostałych dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast kwestionuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w oparciu o nie. W szczególności autor apelacji zarzuca Sądowi Okręgowemu błędne (dowolne) wnioskowanie na podstawie prawidłowo ocenionych dowodów, co do rodzaju użytego przez oskarżonego noża oraz co do zamiaru oskarżonego.

W szczególności prokurator kwestionuje ustalenie faktyczne Sądu I instancji, iż oskarżony zadał ciosy pokrzywdzonemu nożem kuchennym o białej rękojeści. Przedstawia przy tym własne wnioski w oparciu o te same dowody, a mianowicie zeznania pokrzywdzonego J. S. i opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej i biegłego z zakresu badań genetycznych. Ostatecznie dochodzi do wniosku, iż ustalenia Sądu I instancji, iż A. W. posłużył się nożem kuchennym z zaokrąglonym ostrzem, nie znajduje oparcia rzetelnej ocenie materiału dowodowego.

Powyższa argumentacja skarżącego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługuje na uwzględnienie. Z treści uzasadnienia wyroku wynika bowiem jednoznacznie, iż Sąd Okręgowy bardzo wnikliwie i rzetelnie ocenił i uwzględnił całokształt dowodów, zaś swoje wnioski w zakresie ustaleń co do rodzaju użytego przez oskarżonego noża, bardzo szczegółowo uargumentował. Prokurator w istocie nie wykazał, iż wnioskowanie Sądu I instancji w powyższym zakresie ma dowolny charakter, lecz przedstawił swoją wersję zdarzenia w oparciu o te same dowody. W związku z powyższym zarzut apelacyjny w tym zakresie ma polemiczny charakter i jako taki nie może być uznany za zasadny. Niezależnie od tego skarżący nie dostrzegł, iż zaproponowane przez niego ustalenia faktyczne w zakresie użytego przez oskarżonego noża prowadziłyby do rażącego naruszenia zasady in dubio proo, określonej w art. 5 § 2 k.p.k. W świetle zarówno zeznań pokrzywdzonego, jak i opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i badań genetycznych istnieją w sprawie wątpliwości co do tego, który z zabezpieczonych noży został przez oskarżonego użyty do popełnienia przestępstwa. W świetle zeznań J. S., napastnik użył noża kuchennego z białą rękojeścią. Biegły z zakresu medycyny sądowej wskazał na nóż z czarną rękojeścią, jak najbardziej prawdopodobne narzędzie, nie wykluczając jednocześnie możliwości użycia noża wskazanego przez pokrzywdzonego. Natomiast biegły z zakresu badań genetycznych ujawniając na nożu z czarną rękojeścią ślady krwi, nie był w stanie określić osoby od której pochodzą. Wobec niemożności usunięcia zaistniałych wątpliwości co do rodzaju użytego przez oskarżonego narzędzia, ustalenie Sądu Okręgowego, iż był to nóż kuchenny z białą rękojeścią pozostają w zgodzie z treścią wspomnianej wyżej zasady procesowej i stanowią jej realizację.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w taki sam sposób należy ocenić podniesiony przez skarżącego zarzut w zakresie błędnych ustaleń, co do zamiaru przypisanego oskarżonemu. Autor apelacji nie wskazał na żaden dowód świadczący o istnieniu po stronie oskarżonego istnienia zamiaru zabójstwa J. S., który zostałyby pominięty przez Sąd I instancji. W szczególności skarżący nie przedstawił argumentów wskazujących na dowolność ustaleń Sądu Okręgowego, zgodnie z którymi o braku istnienia po stronie oskarżonego zamiaru zabójstwa pokrzywdzonego świadczą: rodzaj użytego narzędzia, okoliczności zdarzenia oraz sposób i motywacja działania sprawcy.

W związku z tym zarzut prokuratora także w tej części, jako polemiczny, nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest zasadna powołana przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji argumentacja dotycząca opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Zauważyć należy, iż autor apelacji wykazuje w tym zakresie wewnętrzną logiczną sprzeczność rozumowania zarzucając Sądowi I instancji z jednej strony, iż zbyt małą wagę przywiązał do tychże dowodów, z drugiej zaś stwierdzając, iż dowody te nie mogą być podstawą ustalania zamiaru sprawcy i nie mogą mieć na to wpływu. Niezależnie od powyższego zauważyć należy, iż z treści uzasadnienia wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy ustalił zamiar oskarżonego przede wszystkim w oparciu o sposób i motywy jego działania, okoliczności zdarzenia i rodzaj użytego narzędzia, zaś treść powyższych opinii jedynie utwierdziła tenże organ w przekonaniu, co do prawidłowości ustalenia w tym zakresie.

Mając powyższe na względzie Apelacyjny orzekł o utrzymaniu wyroku w zaskarżonej części w mocy.